

Sygn. akt I ACa 1314/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Marek Boniecki
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę i nakazanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 24 lipca 2018 r. sygn. akt I C 336/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że punktowi I nadaje treść: „I. zasądza od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. M. kwotę 6.235 zł (sześć tysięcy dwieście trzydzieści pięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.”;

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 3.435 zł (trzy tysiące czterysta trzydzieści pięć złotych) tytułem części kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Marek Boniecki SSA Grzegorz Krężolek SSA Józef Wąsik

Sygn. akt : I ACa 1314/18

UZASADNIENIE

W częściowym uwzględnieniu żądań powódki B. M., domagającej się ostatecznie od pozwanej (...) SA w W. wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości, składającej się z działki nr (...) położonej w S. przy

ul. (...) za okres pomiędzy 1 grudnia 2004r do 30 listopada 2014r wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu , nakazania pozwanej usunięcia z niej urządzenia telekomunikacyjnego na koszt spółki , a ewentualnie upoważnienia powódki do wykonania tejże czynności na koszt strony przeciwnej za kwotę określoną przez biegłego z zakresu budownictwa na sumę 19.965,41 zł,

Sąd Okręgowy w Kielcach , wyrokiem z dnia 24 lipca 2018r :

- zasądził od (...) SA w W. na rzecz powódki B. M. kwotę 2500 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2015r.do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty[pkt I] ,

- nakazał stronie pozwanej usunięcie z nieruchomości powódki- położonej w S. przy ulicy (...) ,stanowiącej działkę ewidencyjną numer (...) dla której Sąd Rejonowy w S.prowadzi księgę wieczystą numer (...) urządzenia telekomunikacyjnego – podziemnej stacji wzmacniakowej telekomunikacyjnej, w terminie 1 miesiąca od daty uprawomocnienia się orzeczenia ,a w przypadku nie wykonania powyższej czynności w wyznaczonym terminie,

upoważnił powódkę B. M. do usunięcia powyższego urządzenia na koszt pozwanej , nie przekraczający kwoty 19.965,41zł [pkt II] ,

-oddalił powództwo w pozostałym zakresie [pkt III],

-zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 4837,50 tytułem kosztów procesu [pkt IV] oraz

- nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Okręgowego w Kielcach od B. M. kwotę 4935,65 złotego i od (...) SA w W. kwotę 548,40 złotego, tytułem nieuiszczonej części kosztów sądowych[pkt V sentencji wyroku] .

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Powódka B. M. jest właścicielem nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), stanowiącej działkę ewidencyjną o numerze (...) dla której Sąd Rejonowy w S.prowadzi księgę wieczystą numer (...). Powódka nabyła własność wskazanej nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży z dnia 29 sierpnia 1989r.

Początkowo z niej faktycznie nie korzystała , a grunt stanowił nieużytek .Teren nie był ogrodzony i zabudowany, rosły na nim drzewa, wysypywane były również śmieci. Z czasem powódka dokonywała etapowo zakupu sąsiednich działek, oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...), a później działki numer (...).

Nieruchomość stanowiąca przedmiot sporu ma powierzchnię 188 m². Na niej posadowiona została podziemna stacja wzmacniakowo telekomunikacyjna, tzw. grzybek.

Urządzenie posiadające wymiary około 2m x 2m, ogrodzone na powierzchni 4m x 4m, zostało zlokalizowane w odległości około 3,7 m i 3, 5 m od granic nieruchomości. Zostało tam umieszczone na początku lat dziewięćdziesiątych poprzedniego wieku , przez podmiot zajmujący się świadczeniem usług telekomunikacyjnych, którego następcą prawnym jest strona pozwana. Ówczesny inwestor wykonał także ogrodzenie wokół urządzenia.

Jak ustala Sąd Okręgowy , teren niezbędny dla korzystania z niego , wynosił powierzchni 22 m², odpowiadając pasowi eksploatacyjnemu pokrywającemu się z fragmentem działki , który został wyznaczony ogrodzeniem i tym zajęty pod kabel wychodzący i wchodzący do stacji od strony ulicy. Jego powierzchnia to 4 m².

Urządzenie wymagało przeprowadzania okresowej konserwacji, czy napraw aby zapewnić jego prawidłowe funkcjonowanie.

Celem osobistego wykonania tych czynności można było do urządzenia dostawać się pieszo , a w razie konieczności użycia sprzętu ciężkiego istniała także możliwość dostępu do niego z drogi publicznej. Obiekt i linia kablowa

usytuowane są przy granicy działki w sposób racjonalny, wobec czego zakres ograniczenia możliwości korzystania z nieruchomości przez jej właścicielkę nie był znaczny.

Stacja została wyłączona w dniu 15 marca 2002r i od tej pory nie była już eksploatowana, co było spowodowane rozwojem technologii i utratą przez urządzenie walorów użyteczności.

Ogrodzenie wewnątrz którego znajdowała się , zostało zdemontowane przez małżonka powódki A. M. w 2014r. przy okazji budowy budynku sklepu sieci (...) rozpoczętej w 2012r. Budynek ten znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie spornej nieruchomości. W jej sąsiedztwie znajduje się również hotel.

Powierzchnia działki numer (...), została wybetonowana ,urządzono na niej parking pozostawiając włącz do urządzenia. Ten jego element uniemożliwia w tym miejscu wyrównanie terenu.

Jak ustala ponadto Sąd I instancji pozwana spółka i jej poprzednicy prawni nie płacili B. M. wynagrodzenia za korzystanie z zajętej części jej nieruchomości . Nie były pomiędzy nimi zawierane umowy na podstawie których posiadacze mieliby tytuł do korzystania z niej.

Wartość rynkowa zwaloryzowanego wynagrodzenia z powierzchni gruntu zajętego przez stację wzmacniakową wraz z pasem niezbędnym do jej obsługi, za okres od 1 grudnia 2004r. do 30 listopada 2014r. wynosi 946 zł . Natomiast wartość rynkowa powierzchni tego arealu to kwota 1950 zł

Strona pozwana uznała żądanie pozwu w zakresie świadczenia z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części nieruchomości do kwoty 2 500 złotych.

Oceniając zgłoszone roszczenia i uznając je za usprawiedliwione co do zasady , odwołując się do treści norm art. 224 §1 i 2 , 225 oraz 230 kc , Sąd I instancji w pierwszej kolejności wskazał , że pozwana spółka nie zdołała dowieść , iż dysponuje tytułem prawnym do korzystania z części nieruchomości powódki , którą faktycznie wykorzystywała, w ramach eksploatacji i konserwacji stanowiącego jej , a wcześniej własność jej poprzednika prawnego , uprzedzenia telekomunikacyjnego.

Wobec tego jest zobowiązana do zapłaty na rzecz właścicielki , której prawo w ten sposób zostało ograniczone , świadczenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości za dochodzony w żądaniu kompensacyjnym powódki okres, pomiędzy 1 grudnia 2004 i 30 listopada 2014r

Ustalając wysokość wynagrodzenia Sąd oparł się na wnioskach opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości M. B. (1), które podzielił w całości.

Odwołując się do judykatu Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2014 r, sygn. V CSK 117/13, wskazał, iż przy określaniu rozmiarów tego świadczenia można zastosować odpowiednie ceny rynkowe za korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności, których wysokość nie może pomijać także stopnia ingerencji w treść prawa własności, mającej wpływ na zakres korzystania z nieruchomości.

Akcentował przy tym , że B. M. nie była , w okresie za który dochodzi wynagrodzenia, pozbawiona możliwości korzystania z działki, a jedynie doznawała w tym zakresie ograniczeń, będących pochodną wykorzystywania jej także przez stronę przeciwną.

Sąd przyjął , że powierzchnia zajęta na potrzeby posadowienia urządzenia stacji oraz związana z koniecznością jego eksploatacji i konsekwencji nie jest większa aniżeli , jak ustalił biegły M. B. (1) , 22m².

Tym samym nie podzielił wniosków opinii innego biegłego tej samej specjalności D. D. (1) , który określił zajętą w tym celu powierzchnię na 43 m².

W okolicznościach ustalonych w sprawie, Sąd niższej instancji wykluczył poprawność wniosku , że jako element tej powierzchni należy uwzględnić pas drogowy niezbędny do dojazdu na miejsce położenia stacji.

Podkreślił , że dowody zgromadzone w sprawie nie potwierdzają tego aby pracownicy strony pozwanej z takiego szlaku kiedykolwiek korzystali, w tym aby do tego celu wykorzystywali wjazdy na realność powódki z drogi publicznej / oznaczone na mapie sytuacyjnej jako nr (...)

O ostatecznym określeniu wysokości świadczenia z tego tytułu zdecydowało jednak stanowisko strony pozwanej , która uznała je do kwoty 2 500 złotych , a zatem w skali wyższej aniżeli wynikało to z wniosków opinii biegłego M. B. (1).

Ta wzajemna różnica stała się dla Sądu I instancji decydującym argumentem , który zdecydował o oddaleniu wniosku powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności.

Suma ta została zasądzona wraz z ustawowymi odsetkami [ustawowymi odsetkami za opóźnienie], liczonymi od dnia wskazanego w żądaniu pozwu. Sąd I instancji przyjął bowiem , że jeszcze przed wszczęciem sporu sądowego B. M. wzywała stronę pozwaną do zaspokojenia tej wierzytelności ,poprzez zawezwanie do próby ugodowej z 12 lutego 2014r

Oceniając zasadność żądania usunięcia na własny koszt urządzenia z nieruchomości powódki przez stronę pozwaną, uznał je za usprawiedliwione , szczególnie w świetle stanowiska procesowego spółki (...), która uznawała uprawnienie właścicielki działki do usunięcia stacji własnym staraniem na koszt pozwanej , za kwotę nie przekraczającą tej , którą określił wydający w sprawie opinie biegły z zakresu budownictwa K. P. (1)./ 19 965, 41 zł /.

Stanowisko to dało Sądowi Okręgowemu podstawę do oceny , że także żądanie zobowiązania pozwanej do usunięcia urządzenia jest usprawiedliwione , szczególnie , że „ grzybek telekomunikacyjny „ nadal znajduje się w gruncie na nieruchomości powódki.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 100 kpc , w ramach zastosowania której Sąd I instancji , uwzględnił z jednej strony ogólną sumę kosztów celowo poniesionych przez strony , a z drugiej skalę w której B. M. wykazała swoje roszczenie i w jakiej strona przeciwna skutecznie się przed nim obroniła / 10 % : 90 %] . Ta sama reguła zdecydowała o zakresie w jakim strony zostały zobowiązane do pokrycia nie uiszczonych dotąd kosztów sądowych , należnych Skarbowi Państwa.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożyła jedynie powódka , obejmując jej zakresem jego części , których dotyczyły punkty II oraz III sentencji , w zakresie w którym Sąd oddalił żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości co do kwoty 75 584 zł [wraz z odsetkami]

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla treści rozstrzygnięcia istotne znaczenie , a to :

a/ art. 213 §2 kpc , wobec wydania orzeczenia objętego punktem II sentencji w sposób sprzeczny z treścią uznania , którego dokonała strona pozwana.

W tym, zakresie skarżąca podnosiła , iż uznanie to nie odnosiło się do obowiązku usunięcia przez spółkę urządzenia z nieruchomości powódki na własny koszt , względnie upoważnienia jej do dokonania tej czynności za kwotę nie przekraczającą tę , którą określił biegły k. P. w swoim opracowaniu.

W ocenie skarżącej uznanie to odnosiło się do żądania powódki zapłaty przez przeciwniczkę procesową właśnie takiej sumy [19 965. 41 zł] .

b/ art. 233 §1 kpc , jako następstwa przekroczenia granic swobodnej oceny zgromadzonych dowodów i zastąpienia jej oceną dowolną. Wady postępowania Sądu I instancji w tym zakresie miały dotyczyć przyjęcia , iż istniała możliwość dostawiania się do urządzenia pieszo , w warunkach gdy potrzeby konserwacji , chociażby z uwagi na bardzo znaczny

ciężar wjazdu do stacji wykluczały te prace bez użycia ciężkiego sprzętu technicznego. Nie było możliwości skorzystania z niego inaczej, aniżeli dojeżdżając nim bezpośrednio do urządzenia po działce powódki.

Ta konieczność nietrafnie została pominięta przez Sąd przy określaniu powierzchni wykorzystywanej przez pozwaną bez tytułu prawnego.

Podnoszona nieprawidłowość miała polegać także na niepoprawnym ustaleniu sposobu zagospodarowania nieruchomości powódki w spornym okresie, a także na oparciu ustaleń na opinii biegłego M. B. (1), a nie wnioskach innych opiniodawców / K. P. i D. D. / , które zdaniem skarżącej , były wiarygodne i kompletne w odróżnieniu od wniosków , które Sąd I instancji podzielił.

c/ art. 217 §1 w zw z art. 227 kpc , wobec niezasadnego pominięcia wniosku dowodowego apelującej o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego ,

d/ art. 224 §1 kpc wobec zamknięcia rozprawy bez zapewnienia stronom możliwości roztrząsania wyników postępowania dowodowego

W oparciu o te zarzuty powódka domagała się wydana przez Sąd II instancji orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Odpowiadając na apelację , strona pozwana wносиła o jej oddalenie , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy powódki jest uzasadniony w części , prowadząc do zmiany objętego nim wyroku w sposób wskazany 1 sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego. W pozostałej części jako nietrafna , apelacja B. M. podlega oddaleniu.

Nie ma racji skarżąca , podnosząc zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc.

Na wstępie jego oceny przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

To w jaki sposób apelująca motywuje go , wyklucza jego podzielenie.

W miejsce rzeczowej, opartej na wskazanych wyżej kryteriach, krytyce oceny dokonanej przez Sąd oraz opartych na jej wynikach ustaleń faktycznych, powódka poprzestaje na przeciwstawieniu jej własnej ich wersji.

Błędu Sądu upatruje natomiast w tym , że nie przyjął jej jako właściwej , w świetle której powierzchnia nieruchomości skarżącej wykorzystywana przez stronę pozwaną i jej poprzednika prawnego wynosi 43 m kwadratowe , którą właściwie określili w swoich opracowaniach biegły D. D. i K. P. . Przy tym grunt był inaczej zagospodarowany niż przejął to Sąd.

Tak skonstruowana argumentacja nie może prowadzić do podzielenia stawianego zarzutu, a zatem jedynie uzupełniająco należy wskazać , że z niekwestionowanych ustaleń wynika , że urządzenie zostało wyłączone z eksploatacji w marcu 2002r czyli jeszcze przed rozpoczęciem okresu za który powódka dochodziła świadczenia wyrównawczego z tytułu korzystania z nieruchomości przez (...) SA .

Sąd bez znaczenia było dla określenia zakresu korzystania z części jej nieruchomości to, czy i w jaki sposób, służby pozwanej zapewniały sobie dostęp do stacji w celu jej konserwacji. W sprawie powódka nie przedstawiła dowodów , że taka konserwacja rzeczywiście, po dacie wyłączenia stacji , była potrzebna i faktycznie miała miejsce.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje też to, w jaki sposób nieruchomość była zagospodarowana , tym bardziej gdy wziąć po rozważę , że jak wynika chociażby z relacji męża powódki , dopiero w 2014r doszło do ostatecznego , w obecnym kształcie, utwardzenia terenu pod parking wokół budynków sklepu i hotelu. Z tym zamierzeniem inwestycyjnym było powiązane, dokonane wówczas usunięcie ogrodzenia służącego dotąd zabezpieczeniu „ grzybka telekomunikacyjnego „.

Odparcie tego zarzutu ma tę konsekwencję , że ustalenia przyjęte przez Sąd Okręgowy jako podstawa faktyczna wydanego wyroku zostają uznane przez Sąd Apelacyjny za własne.

Wymagają one korekty, jedynie w odniesieniu do tego co wynika z treści , niekwestionowanej przez strony opinii biegłego - rzeczoznawcy majątkowego A. O. / k. 521-548 akt / określającej wysokość wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powódki w spornym okresie pomiędzy 1 grudnia 2004r i 30 listopada 2014r.

Sąd Apelacyjny zdecydował o uzupełnieniu o nią postępowania dowodowego , dzieląc zarzut apelacyjny naruszenia art. 217 §1 kpc w zw z art. 227 kpc .

Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy oddalił wniosek skarżącej o przeprowadzenie z opinii innego biegłego - rzeczoznawcy majątkowego dlatego , że kwota do której strona pozwana uznawała żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości , w porównaniu z tym na jaka sumę określił je biegły M. B. (1) była wyższa . / por. k. 456 v akt /

Taka argumentacja tej decyzji procesowej była zupełnie nieprzekonująca, szczególnie , że wobec tego opracowania B. M. postawiła szereg rzeczowych zarzutów , popartych argumentami ze złożonej do akt opinii prywatnej.

Także zdaniem Sądu II instancji wnioski końcowe biegłego B. (1), że usprawiedliwionym jest przyjęcie , iż za obejmujący okres 10 lat korzystania z części działki powódki, wynagrodzenie to zamyka się kwotą 946 złotych , w warunkach gdy chodzi o grunt jakkolwiek o bardzo małej powierzchni ale jednak położony w mieście, sąsiadujący z realnościami o komercyjnym przeznaczeniu , budził wątpliwości.

Jak wskazano wyżej , opracowanie bieglej O. nie było przez strony kwestionowane. Odmienne tylko strony przyjmowały wymiar należnego , oznaczonego w opinii, świadczenia wyrównawczego.

Biegła przyjęła jego wymiar wariantowo, w zależności od tego , czy do wykorzystywanej powierzchni zaliczyć , czy też nie, część przeznaczoną na szlak zapewniający dojazd do urzędu.

Powódka optowała tym wariantem wyliczenia wynagrodzenia, natomiast strona przeciwna za wersją bez tego elementu. W takim wypadku należne świadczenie zostało określone na sumę 6 235 złotych.

W ocenie Sądu II instancji właściwą jest właśnie taka jego wysokość skoro , o czym była już uprzednio mowa , w okresie za który B. M. dochodziła tego roszczenia , urządzenie jako uprzednio wyłączone , nie wymagało bieżącej konserwacji i nadzoru związanego ze sposobem funkcjonowania. A tylko w tym celu dostawanie się do niego było niezbędne.

Wobec tego , korygując ustalenia dokonane przez Sąd I instancji , Sąd Odwoławczy ustala , że świadczenie z tytułu korzystania przez stronę pozwaną z części nieruchomości powódki za okres objęty sporem [pomiędzy 1 grudnia 2004 r i 30 listopada 2014r wyrażała kwota 6 235 złotych.

Nie ma racji skarżąca gdy podnosi zarzut naruszenia art. 224 §1 kpc , w sposób przez siebie opisany w motywach środka odwoławczego.

Wskazać należy , że zarzut natury procesowej może zostać uznany za zasadny tylko wówczas , jeżeli wykazany błąd Sądu w zakresie zastosowania norm formalnych, miał rzeczywisty wpływ na ostateczny wynik sprawy. Nieco inaczej rzecz ujmując, zarzut ten należy podzielić wówczas, gdy zostanie wykazane , iż gdyby nie błąd formalny Sądu wynik sprawy, wyrażony treścią ocenianego instancyjnie wyroku , byłby inny.

Takiej konsekwencji braku możliwości wypowiedzenia się przez pełnomocnika powódki przed zamknięciem rozprawy przed Sądem I instancji skarżąca nie starała się nawet wykazywać. Stąd postawiony zarzut nie może zostać oceniony jako trafny.

Nie ma też racji apelująca formułując zarzut naruszenia art. 213 §2 kpc, w sposób przez siebie wskazany.

Analiza stanowiska procesowego powódki, która w toku sporu korygowała swoje stanowisko w zakresie rodzaju i treści żądań kierowanych przeciwko (...) SA, prowadzi do wniosku , że Sąd I instancji nie popełnił błędu zakresu orzekania , który podnosi apelująca.

Poza żądaniem spełnienia świadczenia kompensacyjnego domagała się również aby pozwana usunęła [na własny koszt] urządzenie z jej gruntu. / por. k. 148 akt / .

Jako wobec niego dodatkowe , mylnie określone jako ewentualne , domagała się ponadto przyznania na swoją rzecz sumy 57 822, 79 zł, jednoznacznie wskazując , iż jest to koszt usunięcia stacji.

Gdy odczytać obydwie te żądania wspólnie , łącząc je w logiczny związek wzajemnego wynikania i uzupełnić ten zabieg interpretacyjny zmierzający do nadania im właściwej treści, lekturą uzasadnienia , które znalazło się w piśmie procesowym z 13 lutego 2018r / k. 390 akt / , w którym doszło do opisanego wyżej uzupełnienia żądań , usprawiedliwionym będzie wniosek , iż Sąd Okręgowy nie popełnił zarzucanego mu błędu , a treść wydanego orzeczenia zawiera się w granicach roszczeń procesowych zgłoszonych przez powódkę. Wniosek taki odnosi się także żądanie upoważnienia jej do usunięcia urządzenia na koszt strony przeciwnej.

Przy tak ustalonym , wraz jego uzupełnieniem, stanie faktycznym , Sąd II instancji nie znajduje podstaw do tego , aby rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego ocenić jako wydane w warunkach naruszenia norm prawa materialnego.

Powtarzanie tych samych, lub bardzo zbliżonych treści argumentów dla uzasadnienia ich zastosowania dla oceny roszczeń powódki do tych , których użył Sąd niższej instancji jest, z przyczyn teleologicznych, niecelowe.

Z podanych przyczyn w uznaniu apelacji za usprawiedliwioną w części, Sąd Apelacyjny orzekł jak w punktach 1 i 2 sentencji wyroku, na podstawie art. 386 §1 i 385 kpc w z z art. 224 §1 i 2, 225 oraz 230 kc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego zastosował art. 100 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i w warunkach częściowego uwzględnienia apelacji koszty te wzajemnie pomiędzy stronami rozdzielając.

Kryteriami tego rozdzielenia było z jednej strony to, w jakiej skali powódka ostatecznie dowiodła zasadności swojego środka odwoławczego [z pewnym przybliżeniem 4 %] oraz w jakim zakresie uległa. Drugim była ogólna kwota kosztów podniesionych w postępowaniu apelacyjnym przez strony [suma 11 323, 92zł po stronie powódki i 4050 zł po stronie przeciwnej].

Wzajemne potrącenie należności ustalonych dla obu stron wedle wskazanych kryteriów zdecydowało o treści punktu 3 wyroku Sądu II instancji.

SSA Marek Boniecki SSA Grzegorz Krężolek SSA Józef Wąsik